

# RC Szczecin na Islandii

Maciej Krzeptowski

*WITEŻ*, tak nazywał się jeden z pierwszych polskich jachtów, który pod dowództwem generała Mariusza Zaruskiego już w 1925 roku, w Gdyni, rozpoczął służbę pod polską banderą. *WITEŻ II* narodził się w roku 1946 w Szczecinie za sprawą kpt. Kazimierza Haski, wychowanka Wielkiego Generała. Zbudowany w 1938 roku w Niemczech, nosił nazwę *WEZER*. Zatopiony przez Niemców pod koniec wojny w Świnoujściu, został przez Rosjan wydobyty i odsprzedany kapitanowi Hasce, który z kolei przekazał go Sekcji Żeglarskiej AZS w Szczecinie. W 1959 roku pod dowództwem kpt. Emila Marii Żychiewicza jacht odbył rejs na Islandię. W załodze byli: Maryta Kremky (Gerlach), Ludomir Mączka i Stanisław Tomaszewski. W trudnych warunkach, bez silnika i nie zachodząc do żadnego portu, *WITEŻ II* osiągnął Reykjavik po 23 dniach żeglugi. W drodze powrotnej zawinął do Tananger i Skagen. Był pierwszym polskim jachtem i prawdopodobnie pierwszym jachtem z kontynentu europejskiego po wojnie, który odwiedził „Perłę Polinezji Północy”.

W roku 2010 przypadać będzie 65-lecie zachodniopomorskiego żeglarstwa. Jesienią 2008 w Komitecie Społecznym Żeglarski Szczecin powstał pomysł, by przy tej okazji przypomnieć nasze pierwsze oceaniczne rejsy, by popłynąć trasą *WITEZIA II* sprzed pół wieku. Przyjęliśmy, że w załodze powinna być przede wszystkim młodzież – naturalny i najważniejszy adresat tej lekcji historii. Jubileuszowa wyprawa, oprócz przygotowań ściśle żeglarskich, wymagała także odpowiedniej oprawy. Honorowy patronat nad rejssem zgodzili się objąć prezydent Szczecina Piotr Krzystek, marszałek Władysław Husejko, prezydent Świnoujścia Janusz Żmurkiewicz, honorowy konsul generalny Islandii Stanisław Laskowski i Rotary Club Szczecin. W świat ruchu rotariańskiego wprowadził mnie past prezydent RC Szczecin Roman Rogoziński w czasie, gdy z Ludomirem Mączką przygotowaliśmy rejs dookoła świata na jachcie *MARIA* (1999–2003). Wtedy to zyskałem upoważnienie i legitymację, by podczas postojów w Chile, Nowej Zelandii i Afryce Południowej móc wystąpić w tamtejszych klubach rotariańskich z prelekcjami o rejsie i pozostawić proporczyki szczecińskiego klubu. Teraz znów zapowiadał się ciekawy rejs, którego głównym akcentem miało być umieszczenie w Reykjaviku tablicy upamiętniającej rejs *WITEZIA II*. Po pierwszej rozmowie z prezydentem



Tablica poświęcona rejsowi *WITEZIA II* na Islandię w 1959 r.

klubu Jerzym Dominiakiem i PP Leszkiem Zdawskim wiedziałem, że tablica będzie! Podstawowym problemem było jednak zdobycie środków pozwalających opłacić czarter jachtu i dofinansowanie udziału w rejsie uczniów i studentów. Rozpoczął się okres przygotowań. Należało pozyskać media, które pomogłyby wykreować wizerunek wyprawy, poszukać potencjalnych sponsorów, opracować trasę, przygotować załogi i ich wymiany, zrobić zaopatrzenie na cały rejs... Trzeba przyznać, że sprzyjało nam wszystko, tak że 31 maja w samo południe *STARY* mógł stanąć przy Wałach Chrobrego gotów do drogi. Wiceprezydent miasta Elżbieta Masojć życzy nam dobrej drogi i przekazuje flagę miasta. Wiktor Czapp – prezes Klubu Kapitanów prosi, byśmy złożyli kwiaty w Reykjaviku na grobie marynarzy ze statku *WIGRY*, który w 1942 roku zatonął w sztormie u wybrzeży Islandii. Najważniejsze jednak kryje się wewnątrz jachtu. W jednej z koi, dobrze zamocowana, spoczywa czterdziestokilogramowa tablica poświęcona rejsowi *WITEZIA II* sprzed pół wieku, ufundowana przez Rotary Club Szczecin i Jacht Club AZS Szczecin, a wykonana w brązie przez szczecińskiego plastyka Zdzisława Sobierajskiego. Teraz, drobiazgi, pozostało tylko dostarczyć ją do Reykjaviku i wmurować w wybranym, prestiżowym punkcie miasta. Nasza wyprawa zorganizowana została ostatecznie